

niło się nie tylko do weryfikacji danych, ale ustalenia nowych nazwisk i wielu szczegółów o losach poszczególnych uwięzionych – także ich losach powojennych w Ojczyźnie.

Dokumentacja na wkładce to 162 fotografie deportowanych, odbitki kserograficzne unikatowych dokumentów, w tym np. raport VII sekcji Wojewódzkiego UBP w Rzeszowie z 16 XI 1944 r. o przekazaniu 140 aresztowanych, przetrzymywanych w więzieniu (zamek) w Rzeszowie, do dyspozycji NKGB – wszystkich z tej listy deportowano do ZSRR; fotokopie kartek – korespondentek z łagrów do rodzin w Rzeszowskiem, sowieckie dokumenty („sprawka”) tożsamości wydawane uwolnionym żołnierzom AK, petycja zbiorowa mieszkańców Kolbuszowej do Ambasady ZSRR o uwolnienie wywiezionych z tego miasta i inne. Książkę zamyka mapa Podokręgu AK Rzeszów z przedstawieniem struktury konspiracji według stanu w maju 1944 r.

Omawiana publikacja jest pionierska i nadal przekonuje, że możliwości poznania prawdy o „polskim losie” i genezie systemu politycznego w powojennej Polsce, który trzeba określić jako sowietyzację, są nadal do wykorzystania. Postęp w poznaniu procesu historycznego jest już znaczny, ale wciąż wiele jego fragmentów czeka na udokumentowanie, czego przykładem jest ta publikacja.

Mieczysław Wieliczko

Artur K i j a s. *Polacy w Kazachstanie. Przeszłość i teraźniejszość*. Poznań 1993 ss. 94. Wydawnictwo ABOS.

Kazachstan – w związku z coraz liczniej wydawanymi dokumentami osobistymi, poczynając od wspomnień ks. Bukowińskiego – kojarzy się z masowymi deportacjami Polaków na Wschód w okresie II wojny światowej. Ten obraz w literackiej formie utrwała też Jerzego Krzysztonia *Wielbłąd na stepie*. Historia zsyłek z Polski do tego kraju zaczyna się jednak już w wieku XVIII, po konfederacji barskiej. Dla wielu badaczy Kazachstan stanowił część Syberii, której zachodnie granice widzieli na wschodnich stokach Uralu, dlatego w stosunkowo licznych opracowaniach dotyczących Syberii doszukać się można także opisu dziejów Polaków w Kazachstanie. Pierwsze wyczerpujące studium dostępne w języku polskim stanowi książka G. Sapargaliewa i V. Dżakowa pt. *Polacy w Kazachstanie w XIX wieku* (wydana w 1982 r.). W jej tłumaczeniu uczestniczył wybitny działacz na rzecz Polaków w tym kraju – Jan Plater. Cezura czasowa rewolucji październikowej do lat dziewięćdziesiątych nie mogła być przekroczona, a zatem deportacje późniejsze wciąż czekały na opracowanie. Zwiastunem był artykuł E. Budakowskiej opublikowany w „Przeglądzie Polonijnym” w 1992 r. pt. *Polacy w Kazachstanie – historia i współczesność*. Monografia A. Kijasa *Polacy w Kazachstanie* jest pierwszym całościowym opracowaniem dokonań Polaków w tym kraju.

Znany historyk, autor książek o Wielkorusi i państwie moskiewskim oraz współautor zarysu historii ZSRR był dobrze przygotowany do rzetelnego wykonania tego

opracowania. Opierając się na niezwykle skrupulatnie zebranej, obfitej literaturze przedmiotu, zarówno rosyjskiej jak i polskiej, Autor przedstawił historię Polaków w tym „więzieniu bez krat” – jak sam określił Kazachstan – począwszy od zesłania konfederatów barskich w 1772 r. do roku 1990. W dziewięciu rozdziałach opisujących wydarzenia pomiędzy tymi odległymi datami znajdujemy nie tylko historię martyrologii polskiej – deportacje po powstaniach narodowych, okresu rewolucji, przesiedleńczych eksperymentów stalinowskich i masowych deportacji okresu II wojny światowej, ale także historię niezwykle wkładu cywilizacyjnego, jaki więźniowie i przymusowi osadnicy pochodzenia polskiego wnieśli do kultury Kazachstanu. Dwa rozdziały zostały poświęcone Polakom, którzy pracowali w tym kraju z wyboru. Są to rozdziały o carskich urzędnikach, podróżnikach i uczonych (s. 45-50) oraz emigracji zarobkowej (s. 50-51).

Książka, która wzbudza niewątpliwie zainteresowanie czytelników, dla których Kazachstan wiąże się z historią własnych przeżyć czy szerszej rodziny, powinna stać się lekturą tych wszystkich osób, którym bliskie są sprawy Polaków żyjących za granicą. Krąg ten powinien poszerzać się szczególnie teraz, gdy podejmowane są inicjatywy w dziedzinie oświaty i kultury, a przede wszystkim pomocy materialnej naszym rodakom, żyjącym bliżej i dalej za wschodnią granicą.

Andrzej Hałas

Jan M a z u r. *Geschichte der polnischen Sprache*. Ed. Peter Lang. Frankfurt am Main–Berlin–Bern–New York–Paris–Wien 1993 ss. 490.

Lata osiemdziesiąte i dziewięćdziesiąte naszego wieku to okres żywego zainteresowania w świecie polskim społeczeństwem, polską historią, polską kulturą i językiem. Na zainteresowanie to odpowiedziało wiele publikacji omawiających polską historię i problemy społeczne. Mniej było wydawnictw poświęconych kulturze, najmniej zaś tych, które odnoszą się do języka.

Te ogólne refleksje nasuwają się przy lekturze najnowszej książki Jana Mazura, poświęconej historii języka polskiego, a wydanej po niemiecku przez znane wydawnictwo Petera Langa w serii Europäische Hochschulschriften. Ciekawe, że praca ta ukazała się 20 lat po wydaniu *Historii języka polskiego* Zenona Klemensiewicza¹, stanowiącej z jednej strony podsumowanie wiedzy o dziejach języka polskiego (chodzi tu o stan wiedzy z lat 1961-1972), z drugiej zaś – popularny podręcznik akademicki. Już choćby z tych stwierdzeń wynika, że praca Mazura nie może być widziana tylko jako pozycja popularyzatorska funkcjonująca na niemieckim obszarze językowym, ale jako nowa, ważna pozycja, omawiająca historię polszczyzny od czasów najdawniejszych do czasów

¹ Warszawa 1974 (poprzednie trzytomowe ujęcie ukazało się w latach 1961-1972). PWN.